Cena 2,- zł

Wiadomości Szczecińskie

Nr. 14. Szczecin, środa dnia 22 sierpnia 1945 r. Rok 1.

Bylismy tu i zostaniemy

Wszystko można na świecie zniszczyć, rozporządzając odpowiednimi środkami i czasem. Nie można zniszczyć tylko prawdy. Wiele faktów z dziejów ludzkości świadczy na poparcie tej tezy. Nas wszakże obchodzić będzie przede wszystkim los własny i naszych braci: szczepów Pomorza, Lutyków, czy też Waletów, Obotrytów, Połabian i załabskich Drzewian.

Żyli oni przed wiekami, jako ludzie wolni, miłujący pokój, mówiący własnym językiem i tworzący odrębne organizmy państwowe. Dzisiaj ich niema. Ale byli, i mieli także prawo do życia jak i wszyscy inni. Niestety ulegli przemocy. Zostali zniszczeni, wytępieni bez litości tylko dlatego, że nie chcieli oddać dobrowolnie swojej ziemi, wiary ojców, swoich żon i córek na pastwę największego wroga narodów słowiańskich — imperializmu germańskiego.

Kulturalnie nie stali oni niżej od najezdzców, ci jednak przewyższali ich zapożyczoną od zachodu techniką i okrucieństwem — nieodłączna cecha narodu niemieckiego. Od końca VIII wieku ginęli nasi bracia, stawiając rozpaczliwy opór, aż wreszcie zabrakło im sił.

Poszli w najstraszniejszą niewolę wszystkich czasów, w której zostali doszczętnie wytępieni według metod znanych nam z okresu minionych sześciu lat.

Nasi bracia, po których jesteśmy bezpośrednimi spadkobiercami — nie istnieją, ale my, dzięki genialnej dynastii Piastów, potrafiliśmy oprzec się germańskiej nawale i dzisiaj wracamy do naszego dobra, które w zaraniu naszej państwowości, zostało nam zrabowane. Tych nadodrzańskich równin bronili już bracia Mieszka I i chociaż zmuszeni byli ulec — nikt nie jest władny prawdzie zadać kłamu — byliśmy tu i zostaniemy.

Nikt z nas Polaków nie ma żadnych wątpliwości co do naszych słusznych pretensji do całego Pomorza wraz ze Szczecinem.

Wichrzyciele starają się podtrzymać tezę że sprawa jest sporna i wymaga „uzgodnienia". Jeżeli mówią oni po polsku, to są to napewno tacy, którzy ze względu na swoją przeszłość chcieliby bardzo pozostać w Szczecinie — ale nie w wypadku gdy ten jest w granicach Państwa Polskiego.

O tych z całą pewnością twierdzimy, że są to wspólnicy morderców naszych dziadów, ojców, matek, żon, braci sióstr i naszych dzieci.

Inni to samo mowią po niemiecku — to niemcy — to główni sprawcy naszych cierpień — to mordercy we własnych osobach.

Pozostają jeszcze ci, którzy siedzą w Anglii i pędzą wodę na młyn faszystowskiej reakcji. Ci chętnie maczają swoje brudne łapy, splamione krwią niewinnych ofiar Berezy w każdej sprawie podrywającej nasze wysiłki do odbudowania Polski w nowych warunkach stworzonych koniecznością dziejową.

Dlatego z przyjemnością uczepili się fragmentu ostatniej mowy Churchilla, dotyczącego nsazych granic zachodnich — jak tonący chwyta się brzytwy.

Ale Churchill już przegrał i słowa jego przestały być polityczną ewangelią — przegrają i wszyscy zapatrzeni w jego gasnącą gwiazdę.

Słowianie stanowią połowę, stanu zaludnienia Europy i wszyscy krętacze i kombinatorzy polityczni muszą w swoich obliczeniach brać to pod uwagę.

Przyszłość należy do narodów słowianskich.

Prawda jest z nami.

Byliśmy tu i zostaniemy. Swk.

Japonia kapituluje

przerwa w działaniach wojennych na wszystkich frontach

Główna kwatera Mac Arthura komunikuje, co następuje:

Po dwudniowych debatach z emisariuszami japońskimi delegacja cesarza Hirohito z zastępcą szefa sztabu generalnego generałem Kababą na czele, odleciała z Manili w kierunku Japonii właściwej. Zajęcia Tokio i podpisania aktu kapitulacyjnego należy oczekiwać za kilka dni.

Korespondenci amerykańscy donoszą, że rozmowy odbywały się w ratuszu, uszkodzonym przez działania wojenne, przy długim czarnym stole. Japończycy siedzieli naprzeciw tzw. „drabiny zwycięstw" amerykańskich. W drugim dniu spotkania rozmowy trwały ponad 5 godzin. Dotyczyły one zorganizowania desantu alianckiego i przejęcia najważniejszych punktów wysp japońskich że stolicą Tokio na czele. Dla uzgodnienia akcji desantowej przybył do Manili brytyjski admirał Halsey na krążowniku „New York". Około stu jednostek floty amerykańskiej i brytyjskiej wypłynęło na wody japońskie, aby przejąć porty.

Dowódca wojsk japońskich w Chinach, gen. Okamura, zawiadomił marsz. Czang-Kai Szeka o swojej gotowości osobistego zjawienia się w Czung-Kingu, celem podpisania kapitulacji. Generałowi Okamura podlega około 1 milj. żołnierzy. Radiostacja w Pekinie, która od 1937 r. pozostawała w rękach japońskich przeszła pod zarząd chińskiego rządu.

Kwatera Główna marsz. Wasilewskiego donosi, że poddanie się wszystkich wojsk w Mandżurii jest kwestia tylko godzin. Desant spadochronowy Armii Czerwonej zajął miasto Kiryn. Sowieckie załogi Charbina, Mukdenu, i Ksingkingu komunikują o pełnej gotowości Japończków do poddania się, byle tylko ukazał się pierwszy czołg sowiecki. Dotychczas Armia Czerwona wzięła w Mandżurii okolo 100 tys. jeńców.

Cesarz Hirohito zarządził zniesienie zaciemniania świateł i cenzury Wszelkie, zakazane dotąd rozrywki i zabawy, mają być wznowione. Hirohito nawołuje ludnośc do zachowania spokoju i ostrzega przed rozruchami.

Mowa Ernesta Bevina

ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii

W dalszym ciągu dyskusji nad mową tronową króla zabrał głos Bevin:

Na wstępie podziękował za wyrazy uznania i za życzenia otrzymane od wszystkich partii Izby. Następnie podkreślił mówca ścisłą jedność szefów sztabów sprzymierzonych. Państwa mniejsze będą miały pełną możność odbudowy i wyrównania strat. Sytuacje w Niemczech komplikuje kilka milionów Niemców przenoszących się z miejsca na miejsce, wytrąconych z trybu życia. W krajach Europy Środkowej odbędą się wybory, Pojęcie faszyzmu i hitleryzmu w tych krajach jest szczególnie znienawdzione. Pomoc UNRRA jest pomocą doraźna. Kraje oswobodzone będą później same pracować nad swoją odbudową. Głównym celem obecnego rządu Partii Pracy jest odbudowa gospodarcza świata. W sprawie wyborów w Grecji, oświadczył Bevin, że będą one kontrolowane przez specjalny nadzór międzysojuszniczy i wyraził żal, że Związek Radziecki odmówił wzięcia udziału w komisji nadzorczej. Rząd jugosłowiański wytoczył ciężkie oskarżenie przeciw Grecji o ucisk ludności słowiańskiej, zamieszkującej północne rejony Grecji. Raporty dowodców stacjonowanych tam wojsk brytyjskich mówią o bezpodstawnosci powyższych zarzutów.

Co do Bułgarii, Węgier i Rumunii, Wielka Brytania uważa, że rządy tamtejsze nie reprezentują większości ogółu ludności. Zdaniem Bevina wybory nie odbyły się tam według zasad demokratycznych a tylko jeden totalizm został zastąpiony przez inny. Rządów tych Wielka Brytannia nie uzna.

Największym zagadnieniem jest Polska. Jej granice ustali konferencja pokojowa. Zależą one od ustalenia, czy 4 milj. Polaków zza linii Curzona powróci do Polski, czy tam zostanie? Ponadto wiele tysięcy Polaków przebywa na zachodzie. W samej tylko strefie Montgomerego jest w tej chwili ponad 0,5 milj. Polakow. Wskutek odejscia Niemców, pomiędzy wschodnią i zachodnią Nisą wytworzyła się pustka. Przestrzeń ta powinna być odbudowana i zaludniona, aby gospodarka jej mogła przynieść korzyść potrzebującej tego Europie. Ważna jest kwestia: jakiego rodzaju ludność powróci na ten obszar?

Na konferencji w Poczdamie rząd polski ujawnił, że zamierza urządzić wybory wolne i tajne, wg konstytucji z 1921 r., nie pózniej niż na początku 1946 r. Wolność wyznań jest w Polsce zapewniona. Do Polski przybędą korespondenci prasy zagranicznej, którzy mieć będą możność wysyłania niecenzurowanych korespondencji. Ważnym jest, aby wszystkie partie demokratyczne miały możność wystawienia własnych kandydatów i programów, aby ludność korzystała z wolności słowa i zrzeszeń.

Minister Bevin otrzymał od generalissimusa Stalina zapewnienie, że wojska sowieckie będą wycofane z Polski z wyjątkiem drobnej części ich, potrzebnej dla utrzymania komunikacji z okupowaną rzeszą. W toku są rozmowy dotyczące spraw gospodarczych. Rząd Wielkiej Brytanii i naród angielski, chcą żyć w przyjaźni z Polska. Emigracja polska powinna powracać do kraju, gdyż tam oddać może swojej ojczyźnie większe usługi niż na obczyźnie.

Mowę zakończył Bevin następującym zdaniem: „Nasza polityka musi być godna naszego narodu".

W skrócie

„New Statesman and Nation" podaje, że stosunki finansowe między emigracyjnym rządem polskim i skarbem angielskim opierały się na umowach, które nigdy nie były opublikowane. Dane, pochodzące z oficjalnych źródeł polskich stwierdzają, że do czerwca 1945 r. wydatki rządu polskiego w Londynie doszły do sumy 196 milionow funtów szterlingów.

* * *

Londyn. — Na posiedzeniu Rady UNRRA postanowiono jednomyślnie przyjąć w skład komisji Rady UNNRA przedstawicieli Danii, Ukrainy i Białorusi, republik radzieckich.

* * *

Londyn (ag. Reuter). Z Lizbony donoszą, że poseł japoński przy rządzie portugalskim Morito Mariszimo oświadczył, że Japonia usunie swe wojska z wyspy Timor, która została okupowana w lutym 1942 r. mimo, że Japonia nie pozostawała w stanie wojny z Portugalią.

* * *

Prezydent Truman zarządził jaknajszybsze przestawienie przemysłu amerykańskiego z wojennego na pokojowy.

* * *

W brytyjskiej strefie okupacyjnej dopuszczone zostały 3 partie polityczne: centrum, socjaldemokraci i komuniści.

* * *

Z okazji zakończenia wojny z Japonią odbyło się w Londynie specjalne nabożeństwo dziękczynne w kościele św. Pawła.

Japonia na nowej drodze

Nowy premier japoński ogłosił swoj program budowania nowej Japonii, po zerwaniu z błędami przeszłości. Przede wszystkim zapanować ma wolnośc prasy. Ośrodki starych partii pozostały i one to służyć mają za zalążek nowego życia poltycznego Japonii. Taka np partia socjaldemokratyczna jeszcze w 1936 r. potroiła swoje głosy w wyborach.

Odnośnie polityki zagranicznej ks. Highaszi — Kumi wskazał na konieczność całkowitej odmiany stosunków z Chinami.

Prasa amerykańska podkreśla, że Japonia była zawsze zaprzeczeniem demokracji. Cesarz mianował ministrów jak chciał a wojsko miało prawo mianowania swoich ministrów do rządu. Kiedy wycofano ich — rząd automatycznie upadał. Uzdrowienie Japonii musi zacząć się zmianą konstytucji. Policja i tajne stowarzyszenia muszą być rozwiązane. Reforma wychowania, nowe podręczniki szkolne dopełnią reszty przez wychowanie nowego pokolenia, które nie będzie się już odznaczało chorobliwą wprost nienawiścią do cudzoziemców.

„Prawda" o ukladzie polsko-sowieckim

Moskiewski dziennik urzędowy „Prawda" donosi, że rokowania Osóbka-Morawski — Molotow prowadzone były w atmosferze niezwykłej serdeczności i przyjaźni.

„Dzięki bohaterskiej Armii Czerwonej — pisze „Prawda" — Polska wyzwolona została spod ucisku Hitlera a naród polski stał się napowrót panem swego losu". Zdaniem „Prawdy" układ ma znaczenie międzynarodowe i jest przykładem harmonijnej współpracy między narodami. Osiągnięte porozumienie jest dowodem, że droga obrana na krymskiej konferencji Roosevelt — Churchill — Stalin była słuszna.

„Izwiestia" podkreśla, że czynnikiem, który pchał Polskę na wschód, była reakcja. Gdy jej nie stało naród polski znalazł język porozumienia z narodami, Związku Radzieckiego biorąc za punkt wyjścia tzw. linię Curzona.

Kongres socjalistów we Francji

Pod kierownictwem Leona Bluma odbył się w Paryżu pierwszy po wojnie kongres socjalistów francuskich. Kongres wyraził żywe niezadowolenie z metod de Gaulle'a odnośnie wyborów i opowiedział się za utrzymaniem jedności międzynarodówki, z tym zastrzeżeniem aby partie socjalistyczne w poszczególnych krajach osiągęły wpierw porozumienie wewnętrzne. Wniosek o połączeniu się z komunistami w jedną partie odrzucony został w głosowaniu 6014 głosami przeciw 2718.

Pietro Nenni, minister Spraw Zagranicznych Włoch, z okazji pobytu na kongresie socjalistów w Paryżu oświadczył, iż — jego zdaniem — połączenie socjalistow i komunistów włoskich w jedną wspólną partię robotników jest we Włoszech nieuniknioną koniecznością.

Mięso - Wędliny

Codziennie świeże

W każdą sobotę świeże parówki

wł. Czesław Sapała,

Turnerstraße 28

Echa bomby atomowej

Prasa angielska nie przestaje interesować się bombą atomową. Po pierwszym oszołomieniu przyszedł czas na refleksje. Naogół biorąc nie są one zbyt optymistyczne, nie widać w Anglii radości z racji tak znacznego odkrycia. „Economist" widzi w bombie atomowej jedynie dalsze zaostrzenie okropności wojny. Dobrze jest, pisze „Economist", mieć ten wynalazek po swojej stronie, ale jeszcze lepiej byłoby nie mieć go wogóle.

Niebezpieczeństwo naszych czasów polega, według prasy londyńskiej na niewspółmiernym wzroście techniki i moralności. Podczas gdy technika kroczy naprzód siedmiomilowymi krokami, moralność pełza jak żółw. I tak stanęła ludzkość przed bolesną alternatywą: uczeni muszą stać się albo naszymi władcami albo sługami. Trzeciego wyjścia niema.

Wytykan, który potępia oddanie tak wielkiego odkrycia w ręce militarystów, przypomina historie Leonarda da Vinci. Jak wiadomo wynalazł on łódź podwodną, jednakże przerażony następstwami jakie mogłaby ona spowodować w rękach złych ludzi, zniszczył plany i zabrał tajemnicę do grobu.

Entuzjaści bomby atomowej natomiast, szydzą z podobnego stawiania sprawy. Jest to podobnie pobożne zyczenie, mówią, jak to, aby nigdy nie wynaleziono koła, bo wtedy nie byłoby tylu przejechanych . . . Niektórzy uczeni wysunęli zastrzeżenia, że teren zbombardowany bombami atomowymi nie będzie mógł być zamieszkałym przez 70 lat, gdyż tyle czasu trwa działanie cząstek radioaktywnych. I ta obawa została ze strony urzędowej odsunięta. Bomba atomowa, według oświadczenia wynalazców, wybucha na znacznej wysokości. Materiał radioaktywny zawarty w bombie, nim doleci do ziemi, jest już tak rosproszony, że nie może spowodować żadnych ujemnych skutków.

Wszyscy zgadzają się na jedno: bomba taomowa będzie znakomitym środkiem w rękach międzynarodowej policji. Czy ludzie chcą tego czy nie, przyspieszy ona postęp swiata i zrewolucjonizuje zasady współżycia narodów.

Zawiadamiam Obywateli m. Szczecina

iż w dniu 21 bm nastąpi

Otwarcie pierwszego magazynu

bielizny damskiej

przy Alejii Wojska Polskiego 4

Władysław Palacz

Rzesza placi...

„Cudowne dziecko" Germanii, twórca „tysiącletniej rzeszy" kapral Adolf Hitler narobił od 1933 r. do 1945 r. długów wysokości **450 miliardów marek.** Do tego dochodzą szkody wojenne, obliczane zgrubsza na **150 miliardów marek.** Wszystko to razem stanowi trzykrotną niemieckiego majątku produktywnego! Największa pozycję w debecie stanowią pożyczki państwowe, wymiana kosztowności i niepokryte zlecenia zbrojeniowe. Reperacje, które płacić będzie rzesza (w naturze!) państwom przez siebie napadniętym, zamykają się sumą **50 miliardów marek w złocie.**

Pierwsza Polska

Wytwórnia wód mineralnych i rozlewnia piw w Szczecinie

BOROWINA

sp. z ogr. o.

ulica Szopena 34

Poleca swoje wyroby

W rezultacie awantury Hitlera kosztować będą niemców**700 miliardów** marek, podczas gdy po pierwszej wojnie udało im się wykręcic sumą 125 miliardów.

Ujawnienie wewnętrznego zadłużenia hitleryzmu obala ostatecznie legendę o pomyślnych koniunkturach gospodarczych, jakie, rzekomo, przynosi totalizm.

Współpraca amerykansko-radzieckich Zw. Zawodowych

New York. — Przewodniczący kongresu amerykańskich Związków Zawodowych Murray oświadczył na konferencji prasowej, że delegacja amerykańskich Związków Zawodowych uda się w najbliższym czasie do ZSRR.

Murray zaznaczył następnie, że opracowuje się utworzenie amerykańsko-radzieckiego komitetu porozumiewawczego Zw. Zaw., który będzie opracowywał materiały dla wspólnych zjazdów oraz rozpatrywał zagadnienia stanowiące przedmiot wspólnego zainteresowania obu ruchów w okresie odbudowy powojennej.

Komunikat Stronnictwa Pracy

Jak już ogól niewiadomo, działalność Stronnictwa Pracy w kraju została na podstawie rozszerzonej płaszczyzny Rządu Jedności Narodowej wznowiona.

Tymczasowy Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy w Poznaniu prowadzi od kilku tygodni prace organizacyjne na terenie województwa. Powoływane są do życia przedwojenne koła Stronnictwa, które rekrutują się z działaczy b. Narodowej Partii Robotniczej i Zjedn. Zawodowego Polskiego, z dotychczas niezorganizowanych mas robotniczych, rzemieślniczych, inteligencji pracującej jak i drobnego kupiectwa i przemysłu.

Jakkolwiek Stronnictwo Pracy poniosło w okresie okupacji również poważne straty w swych szeregach, to jednak poprzez prace konspiracyjne utrzymało ciągłość organizacyjną do dni dzisiejszych i stąd nie trudna jest odbudowa kadr.

W niezadługim czasie przewidziane jest zorganizowanie Zjazdu Wojewódzkiego w Poznaniu, który poprzez delegatów powiatowych dokona wyboru Zarządzu Wojewódzkiego Str. Pracy oraz delegatów na Zjazd Ogólnopolski.

Tymczasowa siedziba Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy mieści się przy ul. Poplińskich 11, m. 10.

NA WIDELCU...

Instynkt osiedlenczy

Nie wiadomo dokładnie dlaczego ludziska czepiają się rozmaitych urzędów publicznych. Naprzykład weźmy „na widelec" taki Szczecin.

Do czego tu się można przyczepić?

Przecież każdy przyjeżdżający z łatwością domyśla się (jeszcze w drodze), że pierwsze kroki swe skierować powinien w Szczecinie do magistratu celem rejestracji. Jeszcze łatwiej przychodzi mu, domyśleć się, że zarząd miasta mieści się w okazałym gmachu przy Al. Jedności Narodowej. Oczywiście nie cały zarząd. Wydział Ewidencji ulokował się przy Al. Piastow 1 a Wydział Kwaterunkowy, nie tak daleko magistratu, bo również przy Al. Jedności Narodowej tylko pod Nr. 37.

Ojcowie miasta wiedzą o tym, że każdy przyjeżdżający posiada szósty zmysł, tzw. „instynkt osiedleńczy", który pozwala bez trudu domyślać się nietylko nakazanych formalności ale i tych wszystkich adresów. W takim stanie rzeczy ustawianie jakichkolwiek tablic objaśniających na terenie miasta jest najzupełniej zbędne i słusznie przez zarząd miasta zaniechane, tymbardziej, że niemców (poza czarnym rynkiem) jest mało i nie ma komu pracować.

Wiedziony owym „cudownym instynktem" staje wreszcie taki osiedleniec przed budynkiem, w którym ukrył się, powiedzmy, sobie dla przykładu „Wydział Ewidencyjny". I znów, gdyby nie ów nieomylny „instynkt" osiedleniec byłby w kłopocie czy dobrze trafił. Dziesiątki bowiem rozmaitych, różnokolorowych ogłoszeń, przyklejonych na bramie wejściowej, mogą oszukać nawet „instynkt", lecz takiego wypadku jeszcze nie było i dlatego całkowicie słusznym jest, że umieszczenie dużej tablicy z napisem „Wydział Ewidencyjny Zarządu Miasta" byłoby głupstwem i niepotrzebną stratą czasu.

Tak zaś, można dowiedzieć się przy okazji, że Pan Tadeusz robi najlepiej parową ondulację, że w kinie „Polonia" pójdzie niedługo film sowiecki pt. „Sekretarz Rejkomu", albo że dnia 8 sierpnia miało się odbyć jakieś zebranie kilku liter . . .

Dobrze, że wszyscy posiadamy instynkt osiedleńczy. Sw.

Kronika Szczecina

PROSIMY!

wszystkich amatorów i miłośników sceny o zgłaszanie się do Urzędu Infor. i Propagandy w Szczecinie ul Armii Czerwonej 32 (Arndtstr.) godz. 3—5 celem zorganizowania sekcji scenicznej.

Wszystkim pracownikow Tramwaii i Autobusów miasta Szczecina, podaje się do wiadomości, że w czwartek dnia 23 b. m. o godz 17,30 odbędzie się zebranie konstytucyjne Związku Zawodowego w stołówce tramwajowej, u ob. Jana Lesikowskiego przy ul. Małopolskiej 58 (Augusta).

Obecność wszystkich obowiązkowa.

Sklep spozywczo-kolonialny, Kronprinzenstr. 24 poleca wszelkie towary spozywcze.

Tymczasowy cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne: zwykłe — 3 zł za jedno słowo, tłuste — 5 zł za jedno słowo. Ogłoszenia łamowe: 1 cm o szerokości 1 kolumny — 40 zł, 1 cm o szerokości 2 kolumn — 75 zł, 1 cm o szerokosci 3 kolumn — 100 zł, 1 cm oszerokosc całej strony — 120 zł. Miejsce wybrane — 50 % drożej. Za terminowe umieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Informacji i Propagandy

Odbito czcionkami Drukarni Państwowej — 1 Szczecin, ul. Podgórna 50

Redakcja i Administracja: Aleja Jedności Narodowej 28